Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 7.06.2017 www.osw.waw.pl

Propozycja Brukseli reformy strefy euro – chłodne reakcje w Berlinie

Konrad Popławski

31 maja Komisja Europejska przedstawiła propozycję reformy strefy euro, która ma być odpowiedzią na problem rosnących dysproporcji ekonomicznych między państwami członkowskimi. Bruksela zaproponowała m.in. stworzenie wspólnego funduszu gwarantowania depozytów bankowych, budżetu strefy euro, emisję wspólnych instrumentów dłużnych, a także nadanie kompetencji kontrolowania polityki finansowej państw nowemu ministerstwu finansów unii walutowej. Są to postulaty od lat kwestionowane przez Berlin. Według doniesień medialnych Ministerstwo Finansów RFN nalegało na krytyczną odpowiedź rządu na propozycje KE, jednak ze względu na opór socjaldemokratów nie udało się wypracować kompromisowego dokumentu. Wicekanclerz Sigmar Gabriel (SPD) zarzucił ministrowi finansów Wolfgangowi Schäublemu (CDU) brak elastyczności w poszukiwaniu nowych rozwiązań problemów strefy euro.

Komentarz

- Koncepcja KE jest drugim z cyklu dokumentów na temat reformy UE i strefy euro, które mają stanowić przyczynek do dyskusji o dalszej integracji. Dokument jest nieprecyzyjny i zawiera głównie zbiór krążących w debacie publicznej propozycji dotyczących przeprowadzenia głębszej reformy strefy euro. Przedstawione koncepcje, których jednym z głównych autorów jest francuski komisarz ds. ekonomicznych i finansowych Pierre Moscovici, zostały chłodno przyjęte w Berlinie. Niemcy sprzeciwiają się ustanowieniu trwałych mechanizmów transferów finansowych między państwami strefy euro. Preferują utworzenie Europejskiego Funduszu Walutowego, w którym mieliby prawo weta i który za pomocą kredytów mógłby skłaniać państwa do większej dyscypliny budżetowej.

- Wybór Emmanuela Macrona na prezydenta Francji i zapowiedzi protekcjonistycznej polityki prezydenta Stanów Zjednoczonych sprzyjają nasileniu presji na Niemcy, by przeznaczyły większe środki na wsparcie państw strefy euro borykających się z problemami ekonomicznymi. Będzie to możliwe dopiero w perspektywie kilku lat, po podjęciu przez Francję reform strukturalnych. Decyzje o kierunkach integracji będą efektem kompromisu między Francją i Niemcami. Minister finansów Wolfgang Schäuble zasygnalizował taką możliwość, powołując w maju br. wspólną niemiecko-francuską grupę roboczą ds. reform strefy euro.

- Przed wyborami do Bundestagu we wrześniu br. socjaldemokraci sygnalizują większą gotowość do udzielenia wsparcia państwom unii walutowej z problemami finansowymi,

takim jak Grecja, Francja czy Włochy. Wydaje się, że jest to jedynie zabieg na potrzeby kampanii wyborczej w celu przedstawienia SPD jako partii o większej empatii niż chadecja. Dotychczasowa obecność SPD w koalicji rządowej z chadekami od 2013 roku nie doprowadziła do modyfikacji stanowiska RFN w sprawie reform strefy euro. Nadal opiera się ono na forsowanej przez kanclerz Angelę Merkel i Wolfganga Schäublego polityce oszczędności w zamian za kredyty. Według ujawnionej w *Handelsblatt* w kwietniu br. wewnętrznej analizy rządzonego przez socjaldemokratów Ministerstwa Gospodarki, nie widzi ono możliwości większego wsparcia państw strefy euro borykających się z problemami ekonomicznymi.